

Rok 2026 zapowiada się jako jeden z najważniejszych okresów dla polskiej energetyki w ostatnich latach. Sektor czeka na kluczowe zmiany systemowe i legislacyjne, które mogą przesądzić o tempie i kierunku transformacji energetycznej. W centrum uwagi znajdzie się przyjęcie strategicznego dokumentu dla energetyki, reforma systemu przyłączeniowego oraz dalsze prace nad pakietem antyblackoutowym, mającym ograniczyć ryzyko przerw w dostawach energii, podobnych do tych z kwietnia 2025 roku na Półwyspie Iberyjskim. Zdaniem ekspertów, niezbędne będą także nowe regulacje umożliwiające dynamiczny rozwój magazynów energii.

*Rok 2026 to bardzo istotny rok w rozwoju odnawialnych źródeł energii. Widzimy, po pierwsze, dynamizację tego segmentu, ale zostały też wyznaczone dalsze kierunki rozwoju OZE w dokumencie strategicznym przygotowanym przez Ministerstwo Energii, czyli w Krajowym Planie w dziedzinie Energii i Klimatu - mówi Paulina Grądzik, zastępczyni dyrektora Departamentu Energii i GOZ w Konfederacji Lewiatan.*

Krajowy Plan w dziedzinie Energii i Klimatu do 2030 roku z perspektywą do roku 2040 to kluczowy dokument dla transformacji polskiej energetyki, który ma zostać zatwierdzony przez Radę Ministrów na początku 2026 roku. Jego nowa wersja podlegała wielomiesięcznym pracom i była w centrum zainteresowania całej branży energetycznej. Od tej strategii i przedstawionych w niej zapowiedzi zmian legislacyjnych czy systemowych będą bowiem zależeć dalsze inwestycje sektora.

Propozycja KPEiK zakłada dwa scenariusze: zrównoważonej transformacji (WEM) i przyspieszonej transformacji (WAM). Zgodnie z prognozami w 2030 roku udział OZE w produkcji energii elektrycznej osiągnie 51,6 proc. w WEM i 53,2 proc. w WAM. Dekadę później ma to być odpowiednio 65,6 proc. oraz 68,9 proc. Dla porównania, jak wynika z raportu Forum Energii „Transformacja energetyczna w Polsce. Edycja 2025”, w 2024 roku wynosił on blisko 30 proc.

*Mam nadzieję, że w najbliższej przyszłości będziemy mogli postawić na rozwój energetyki wiatrowej na lądzie. Jest to niezwykle istotne, ponieważ, po pierwsze, są to moce przewidywalne, a po drugie, stosunkowo duże i mogą nam zapewnić znaczące wsparcie dla naszego systemu. Natomiast w dłuższej perspektywie będziemy również stawiali na offshore, czyli morskie farmy wiatrowe - podkreśla Paulina Grądzik.*

Zgodnie ze scenariuszem WAM w perspektywie 2030 roku i 2040 roku do przyrostu mocy wytwórczych OZE w największym stopniu będą się przyczyniać elektrownie słoneczne (o mocy zainstalowanej ok. 32,4 GW w 2030 roku i 43 GW w 2040 roku), elektrownie wiatrowe na lądzie (o mocy zainstalowanej odpowiednio ok. 16,5 GW w 2030 roku i 28,8 GW w 2040 roku) i farmy wiatrowe na morzu (ok. 5,9 GW w 2030 roku i 16 GW w 2040 roku).

Dziś jednymi z głównych barier rozwoju sektora OZE są ograniczone możliwości przyłączeniowe i niski poziom elastyczności sieci. Ekspertka podkreśla, że konieczne są zmiany, które uwolnią blokowane moce przyłączeniowe i pozwolą na większą optymalizację wykorzystania dostępnej infrastruktury. Dlatego też branża OZE wiąże duże nadzieje z planowaną reformą systemu przyłączeniowego.

*Obecnie na etapie sejmowym procedowana jest ustawa, która reformuje cały system przyłączeń w Polsce. Jest to bardzo duża reforma, największa od lat i myślę, że to będzie kluczowy moment, kiedy te przepisy wejdą w życie - zapowiada zastępczyni dyrektora Departamentu Energii i GOZ w Konfederacji Lewiatan.*

7 stycznia 2026 roku Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy Prawo energetyczne (UC84), która zakłada zmianę zasad przyłączania instalacji do sieci elektroenergetycznych. Ma to być uproszczony proces, oparty na jasnych, przewidywalnych zasadach i z ograniczonymi formalnościami - zarówno dla inwestorów, jak i odbiorców końcowych. Reforma skróci czas przyłączeń, uporządkuje planowanie rozwoju sieci i pozwoli na optymalizację kosztów oraz nakładów inwestycyjnych. Dzięki zmianom inwestorzy będą mogli korzystać z elastycznych umów przyłączeniowych, które pozwolą też na uruchomienie instalacji w okresie przejściowym, zanim sieć zostanie w pełni rozbudowana. Możliwe będzie również współdzielenie przyłącza nie tylko przez instalacje OZE, ale także magazyny energii i inne instalacje (rozszerzona koncepcja „cable pooling”). Dla odbiorców końcowych energii elektrycznej reforma oznacza większą przewidywalność rachunków za energię. Projekt stanowi element pakietu antyblackoutowego.

*Ten pakiet jest przygotowany przez Ministerstwo Energii razem z operatorem systemu przesyłowego, Polskimi Sieciami Elektroenergetycznymi, który również, jak się domyślamy, będzie wprowadzał znaczące zmiany do systemu - podkreśla Paulina Grądzik.*

Inicjatywa „Bezpieczny prąd”, czyli tzw. pakiet antyblackoutowy, powstała jako odpowiedź na wydarzenia z kwietnia 2025 roku na Półwyspie Iberyjskim, gdzie doszło do jednego z największych blackoutów na Starym Kontynencie. Zestaw skoordynowanych mechanizmów ma na celu przeprowadzenie transformacji sektora elektroenergetycznego przy zapewnieniu wystarczalności zasobów w Krajowym Systemie Elektroenergetycznym. Ma się też przyczynić do zwiększenia jego elastyczności.

*Kluczowe zmiany, których potrzebujemy w naszej legislacji, aby zwiększyć bezpieczeństwo energetyczne i rozwinąć odnawialne źródła energii w Polsce, to przede wszystkim usunięcie barier administracyjnych i prawnych. Te bariery są najbardziej dostrzegalne w sektorze lądowej energetyki wiatrowej. Natomiast niezbędne zmiany dotyczą wszystkich technologii OZE - uważa ekspertka Konfederacji Lewiatan. - Niezwykle ważne jest też wprowadzenie zmian, które pozwolą na zwiększenie optymalizacji wykorzystania dotychczasowej infrastruktury, czyli na przykład będą wspierać rozwój sektora magazynowego.*

Jak zaznaczono w KPEiK, rozwój rynku magazynowania energii elektrycznej i ciepła jest kluczowy dla transformacji energetycznej, a także dekarbonizacji elektroenergetyki, ciepłownictwa i ogrzewnictwa. To od nich zależy bowiem poprawa stabilności i niezawodności pracy systemów przesyłowych i dystrybucyjnych, wyrównywanie obciążenia elektrycznego systemu czy łagodzenie negatywnych zjawisk związanych ze zmienną generacją energii z OZE. Dla realizacji tych funkcji niezbędny jest rozwój instalacji różnej skali, różnej technologii, przeznaczonych dla zróżnicowanych użytkowników systemu. KPEiK zakłada, że działania na rzecz rozwoju magazynów energii powinny się skupiać m.in. na upowszechnieniu umów z ceną dynamiczną, uruchomieniu programów wspierających inwestycje, tworzeniu programów badawczo-rozwojowych czy też wdrożeniu certyfikacji i homologacji systemów oraz technologii magazynowania energii.

*Polska jest na początkowym etapie rozwoju sektora magazynowego. Nasz system będzie musiał się w następnych latach przystosowywać do zakładanego rozwoju źródeł odnawialnych - mówi Paulina Grądzik. - W sektorze magazynowym potrzebnych jest wiele zmian. Trzeba przygotować system wsparcia w ramach nowego rynku mocy i legislację, bo tylko sektor magazynów jest w stanie doprowadzić do pełnego rozwoju polskiej energetyki.*

## Rok kluczowych decyzji dla energetyki. OZE, sieci i magazyny energii w centrum zmian

Kategoria: Zarządzanie Przestrzenią

Opublikowano: czwartek, 05, luty 2026 15:41

Ewelina Kocemba

Odśrody: 361

---

Jak wynika z raportu Forum Energii, w 2024 roku w Polsce funkcjonowały magazyny energii o pojemności ok. 8 GWh i łącznej mocy blisko 2 GW. 91,3 proc. z nich stanowiły elektrownie szczytowo-pompowe, a 8,7 proc. magazyny bateryjne.

*Źródło: Newseria*